KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Czerwca. — Rok 1840. Wtorek. № 157. Jutro, ŚŚ. Adolf i Marcjan. Wigilja.

Nabożeństwo (Książka) *na oktawę BOŻEGO CIAŁA*, nabyć można w Drukarni *Wróblewskiego*, obok kościoła OO. Bernardynów i w innych handlach księgarskich, exemplarz po gr. 15. — Jutro w kościele OO. *Kapucynów* o godz: 10 z rana odbędzie się żałobne Nabożeństwo, jako w rocznicę śmierci i za duszę ś. p. Apolonji z Lubowidzkich *Jankowskiej*, na które zaprasza się Familją i Przyiacioł. — Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności zaprosiło do grona swego, a mianowicie na Opiekunkę zakładu Ochrony małych dzieci JW. Marję *Dziekońskę*; na Członków czynnych Kazimierza *Bełżyńskiego* i Adama *Jankowskiego*. Onegdaj pod przewodnictwem Wice-Protektorki JW. Mar: Hrabiny *Potockiej*, odbyło się posiedzenie Opiekunek Sal Ochrony, które z zebranych przez siebie ofiar i składek, wniosły zł. 1280 gr. 27. — Pozostała w nieutulonym żalu Żona wraz z 4em drobnych Dziatek, po zmarłym onegdaj Jerzym *Fehlauer* Kupcu i Obywatelu; zaprasza krewnych i przyiacioł na exportacją ciała iutro o go: 5ej z połud: z kaplicy Szpitalu Ewang:, na smętarz tegoż wyznania odbyć się maiącą. — Pogrążona w żalu Matka z Synami po ś. p. Córce swej Serafinie *Chrząńskiej* wczoraj zmarłej; zaprasza znaiomych i przyiacioł na exportacją ciała iutro z domu przy ulicy Leszno Nr 670, o godz: 5ej z połu: na smętarz Powązkowski. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera od Kucharki Katarzyny D. za nieporządek i nieposłuszeństwo zł. 5 na Dobroczynność. — Księgarnia Augu: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej, ma honor zwrócić uwagę Szano: PP. *Gospodarzy* na następuiące dzieło iej nakładem wydane: *Złote runo albo produkcja i zużycie wełny merynosów pod względem gospodarskim, kupieckim i statystycznym, przez J. G. Elsnera. Z niemiec: przełożył i uzupełnił Wilh: Barthel von Weidenthal.* Tom in 8°, stronnic przeszło 260 na pięknym papierze, cena zł. 9. Swiatło Autora i tytuł dzieła, dobrą są skazówką iego treści; której czytanie obok wszystkich dotąd u nas wyszłych dzieł o chowie owiec i o wełnie śmiało zalecić można nie tylko wszystkim właścicielom owczarni, hoduiącym owce i handluiącym wełną, ale nawet każdemu kogo z upodobania lub innych pobudek obchodzi ta gałęź gospodarczego, handlowego i fabrycznego przemysłu; kto chce poznać gruntownie obecny stan i sposoby chowu owiec, oceniać iego zasady, kto iest ciekawy iego korzyści obecnych i widoków na przyszłość, znajdzie w tem dziele dostateczne objaśnienie. Dla uzupełnienia tej książki, Tłamacz wzbogacił ią, w osobnym ustępie, traktatem o chorobach owiec i sposobach leczenia takowych podług najsławniejszych autorów. W wyżej wspomnionej księgarni są także do nabycia 2 dawniejsze dzieła *Elsnera*: *Krótka nauka praktycznego hodowania owiec, z niemieckiego wolnie przełożył J. N. Kurowski. Z dodaniem uwag nad uszlachetnianiem zwierząt domowych*, cena zł. 5. *Nauka hodowania owiec poprawnych. Tłumaczenie z niemieckiego*, zł. 7. — *Książka do Nabożeństwa dla płci żeńskiej*, ułożona przez Autorkę „Pamiątki po dobrej Matce”, w Krakowie, nakładem D. E. *Friedleina*. W ósemce str: 426. Wydanie ozdobne z ryciną Ś. Wacława. Na oprawie, odcisk wyobrażaiący tegoż Ṡgo. Wiele mamy polskich książek do nabożeństwa, i prawie wszystkie tchną duchem prawdziwej pobożności; ale podobno nie mieliśmy ieszcze takiej, któraby wyłącznie dla niewiast napisana, mieściła to wszystko, co iest potrzebne do potocznego i całorocznego nabożeństwa. Sądzimy przeto, że niniejsza książka, wzbogacona wyiątkami z Pisma Ś°, ułożona nader troskliwie z iak najlepszych i powszechnie wziętych wzorów, mile przyiętą będzie, i owoc zbawienny przyniesie. Spełnienie atoli tej łubej nadziei, spoczywa iedynie w ręku tego BOGA, który sam

zabiegom i chęciom ludzkim moc i skutek dać może. Książki tej dostać można w Księgarni Fr: *Spiess i spółki* przy ulicy Senatorskiej, Nr 460, obok Handlu P. *Szmelowskiego*, cena zł. 16. — Nowy Skład płótna webowego, kopowego przy ulicy Miodowej pod Nr 496, w pałacu Biskupów Krakowskich zwanym, na przeciw filarów, odebrał świeży transport Płótna web wego, kopowego i holenderskiego, z blichu tegorocznego, zalecający się tak swą białością iako też i trwałością. Nadeszła również bielizna stołowa na 6, 12, 18 i 24 osób, Serwety do kawy: białe, kolorowe i desserowe, oraz Chustki do nosa białe lniane webowe, szlaierowe, Płótno batystowe, saskie i Drylichy lniane w różnych kolorach, również drylichy na pokrycie mebli. Wszystkie te wyroby są z czystej nitki lnianej z najlepszych fabryk zagranicznych sprowadzane i sprzedaią się po cenach stałych z tem zaręczeniem że są bez najmniejszej części bawełny i żadnemu uszkodzeniu uległe. Skład ten będąc usortowany we wszystkich gatunkach płócien, poleca się względom Szano: Publiczności. *Salinger et Comp:.* — *Fabryka Machin na Solcu* ma honor zawiadomić PP. Obywateli, iż ma znaczny zapas wszelkiego rodzaiu Machin rolniczych, iako to: Młockarń, Sieczkarń ang: i amerykańskich, *Pługów*, oraz wszelkiego rodzaiu innych machin i narzędzi, a mianowicie apparatów gorzelanych parowych Pistorjusza na 6, 8, 10, 15 i 20 korcy zboża dziennego zacieru. Fabryka ta przyjmuie zarazem wszelkiego rodzaiu obstalunki na machiny parowe od 4ch do 100 sił koni i wszelkie inne machiny do lnu, konopi, bawełny, sukna i t. d.; wszystko po cenach stałych, z ułatwieniem wypłat na raty, za pośrednictwem Banku Polskiego. Pragnący z tych ułatwień korzystać, raczą zgłosić się do Kantoru fabryki przy ulicy Xiążęcej Nro 3041 lit: B. — W nowo otworzonej Drukarni w b. pałacu Paca przy ulicy Miodowej, nabyć można opisu *o poznawaniu i leczeniu parchów owczych*, iak niemniej różnych reiestrów ekonomicznych i gospodarskich. Także *Miesiąc u Hrabiny* powieść oryginalna i. t. p.— *Fabryka patentowana odlewów żelaznych galanteryjnych*, zawiadamia Sza: Publiczność, iż w sklepie wyrobów tej fabryki w domu *Lilpopa* N° 600 przy ulicy Bielańskiej, nabyć można różnych wyrobów, iako to: *Krucyfixów* różnej wielkości, Lichtarzy, Kandelabrów, Kadzielniczek, Przycisków do papieru, Ekrytoarów i t. p., oraz wszelkiej galanterji, iako to: Kolji, Zanet, Kolczyków, Bransolet, Bandloków, Pierścionków, Klamerek do salop, i t. p., a to po cenie umiarkowanej. J.K. *Drews* Fabrykant. — Dopiero wczoraj w znaczniejszej ilości zaczęto przywozić *Wełnę* z różnych stron do Warszawy; o cenach ieszcze (iak zwykle w początkach) cicho. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Napoiu miłosnym* JPanna Paulina *Riwoli*, JPP. *German* i *Stolpe*; a po *Styryjczykach* JPani *Koss*, JPanny, *Gwozdecka* 2kroć, *Wendt*, *Trawna* i JP. *Morys*.

Z Łomży. — Przywrócony do zdrowia i wyprowadzony z słabości, którą już dotkliwie czuć się mi zdawała, a poznaiąc że to winien iestem Twoiej tylko głębokiej znaiomości lekarskiej i niezmordowanemu staraniu W. Lekarzu *Edelstejn*; sądzę iż nie obrażę Twoiej skromności, wynurzaiąc Ci tym sposobem dozgonną moią wdzięczność. Miła ta dla mnie pamiątka Twoiego starania, mieści mię w rzędzie wielu już takich, którym równąż udzielaiąc pomoc, nabyłeś Sobie prawo do niewygasłej naszej wdzięczności. *Antoni Horodnicki.*

Z Wilna. — Dnia 15 z. m. zeszła z tego świata w wieku lat 86 z Hrabiów *Grabieńskich* Xżna Marjanna *Giedroyciowa*, Starościna Osiecka, przeprowadzona przy wszystkich obrzędach religijnych, z Klasztoru PP. Sto-Michalskich w *Wilnie* i złożona tymczasowie w grobie tej znakomitej familji, w maiątku i miasteczku *Widziniszkach*. Życie ciągle bogobojne, miłosierne dla potrzebuiących wsparcia, było wzorem dobrej Małżonki, Matki dla dzieci zeszłych przed nią do wieczności, i dla żyiącej Córki, dla wszystkich oraz co znali i szanowali najwyżej przykładne i rzadkie Jej cnoty. Te zostawiły tuż przy zgonie niezatarte łzy i niewygasłą drogą dla niej pa-

migć w sercach córki i Jej męża pogrążonych w głębokim smutku, dalszej licznej familji i publiczności, która znać i cenić może tak boleśną dotkliwą stratę.

Anglja. — Xiążę *Albert*, Małżonek Królowej, zamyśla udać się na uroczystość muzyczną do *Birminghamu.* — Kawiarnie i restauracje londyńskie, potrzebują rocznie 61,700 beczek cukru; z tej przyczyny chcą podać prośbę o zniżenie cła tego towaru.

Francja. — Minister oświecenia, Pan *Cousin* (Kuzę), uda się do wód; tymczasowo zastąpi go P. *Thiers.* — Jenerał *Espeletta*, były Gubernator *Hawanny*, przybył do *Hawru.* — Posąg spiżowy *Napoleona*, przeznaczony dla *Buloń*, został pomyślnie odlany w giserni Pana *Denys. Napoleon* jest przedstawiony w ubiorze cesarskim, rozdzielający walecznym ordery legji honoru. — Jenerał *Cubieres* (Kjubjer), ma być mianowany Gubernatorem prowincji *afrykańskich*, a Jenerał *Bugeaud* (Bižo), dowódzcą tamecznej armji. — Hrabia Leon *d'Urches* (Dyrsz) ofiarował 90,000 fr., (inni wymieniają tylko 30,000 fr.) dla mieszkańców *Martyniki*, dotkniętych ostatniem trzęsieniem ziemi. — Prezes Rady został zawiadomiony, iż przy *Sierra Leone* zatrzymano statek francuzki podejrzany o sprzyjanie handlowi niewolnikami. — Armja afrykańs miała 15go b. m. ruszyć na *Miljanę.* — W departamentach wschodnich kazano ściśle rewidować paszporty; zabiegi bonapartystowskie mają być przyczyną tych środków ostrożności. — Rząd zamyśla wysłać do Afryki 18,000 wojska posiłkowego.

Hiszpanja. — Waleczny izabellistowski Jenerał *Aspiroz*, umarł w skutku ran w *Tanedze.*

Niemcy. — Xiążę *Pikler-Muskau* wrócił z *Presburga* do *Wiednia.* — Przy pożarze *Bahi* w Węgrzech, 48 ludzi znalazło śmierć w płomieniach, a 10,000 zostało pozbawionych przytułku.

Szwecja. — W *Sztokolmie*, codziennie dają uczty dla Xcia Maxymiljana *Lejchtenbergskiego.*

Turcja. — Dymissjonowani Radcy *Serwscy* ogłosili protestację przeciw Xciu *Michałowi*, oskarżającą go o spowodowanie ostatnich zawichrzeń, i życzą, aby Porta wraz z innem znacznem Mocarstwem roztrząsały tę sprawę. — Pani *Gardin* Małżonka urzędnika francuzkiego Konsulatu w *Alexandrji*, umarła tamże na zarazę.

Włochy. — Król *Neapol:* postanowił zerwać kontrakt o monopol siarki z towarzystwem *Taix* (Te) i *Spółki*, z przyczyny, iż drudzy nie dotrzymują zawarowanych warunków; zdaje się więc, iż tylko szuka pozoru aby zadosyć uczynić żądaniom Anglji.

Rozmaitości. — W *Londynie* żyje Jegomość który słusznie zasłużył na nazwisko *drugiego Kolumbusa.* Jest to daleki krewny Kapitana *Ros* i kiedyś był kadetem okrętowym. Przyzwyczajony od młodości działać wszystko przewrotnie celem odznaczenia się, nie wykonywał nic korzystnego. Ciągle w ruchu, został jednak na jednem miejscu. Marnując w pomięszaniu cały swój dowcip i rozum nie dokazał niczego; swoją jenjalnością przychodził albo zawcześnie, albo zapóźno. Nie można go było zatrzymać w marynarce, gdyż uważał to za fraszkę odpłynąć do *Ameryki* zamiast do *Azji.* Mimo to całą duszą jest przywiązany do trudów żeglarskich. Chciałbym dowodzić jakim statkiem aby odkryć nową część świata. Kupiec w *Hal* właściciel statku żeglującego regularnie 2 razy na rok do zatoki perskiej, utraciwszy swojego starego uzdatnionego Kapitana, ogłosił w pismach iż potrzebuje następcy. *Kolumbus* melduje się, Kupiec jest zadowolony jego śmiałym energicznym sposobem postępowania, lecz przy układaniu warunków kontraktu, awanturnik wznieca już podejrzenie. „Bądź Pan ostróżnym, przestrzegają przyjaciele Kupca; twój nowy Kapitan odkryje ci wyspę na oceanie południowym, ale nie przywiezie towarów i zbankrutujesz." Wkrótce rozeszła się wiadomość, że nowy *Kolumbus* chce odkryć 6tą część świata. Kupiec nie myślał więcej o podpisaniu kontraktu. Przedsiębierczy Kapitan stracił zmysły i zapewne kiedyś utonie na tajnej żegludze nędzną łodzią. — W *Paryżu* teraz żyjący *stoletni* starzec przepisał następującą receptę dla wszystkich tych, którzyby

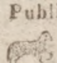
pragnęli doyść do tegoż wieku. O godzinie 9 rano szklanka wody; o godz: 2ej popołud: zupa, pieczeń, kompot i szklanka dobrego wina; o godz: 4ej po połud: przechadzka niefatyguiąca; o godz: 9ej wieczorem szklanka wody z cukrem, idąc spać. — Wiadomo że *Napoleon* dla Francji ustanowił herb *Orzeł złoty;* za teraźnieyszego rządu herbem iest *Kogut gallów;* Fregata maiąca odpłynąć do wyspy Ś. *Heleny*, nazywa się *Piękna kura* (belle poule); gdy teraz zapytano Artystę dramatycznego Pana *Odri* sławnego kalamburzystę co powie o przywiezieniu zwłok *Napoleona*, odpowiedział natychmiast „Nikt nie przewidział że *Kogut* wysyła *Kokoszkę* po *Orła*." — „Mój Boże! zawołała młoda Panienka; żeby to cały rok mogło być lato, tobyśmy zawsze mogły ieść lody w cukierni."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Winc: Hra: z Siemieńca; Czyżewski Ant: Dzie: z Businy; Moszczeński Jan Dzie: z Drybusa; Miodúski Stani: Dzie: z Chełmicy; Kręski Edw: Dzie: z Masłowic: Morzkowski Ign: Dzie: z Prusiek; Przyłubski Hipolit Dziedzic z Falborza.

DONIESIENIA.

Do Składu Sukna Salingera i Komp: przy ulicy Miodowej pod Nr 496 w Pałacu Biskupów Krakowskich zwanym, nadeszły KORTY letnie i DRYLICHY na spodnie, z którémi poleca się Szanownej Publiczności.



Ktoby życzył sobie nabyć 20 sztuk TRYKÓW młodych pierwszej i drugiej klassy, ogółem lub poiedyńczo; zgłosić się raczy do domu Nr 602 przy ulicy Bielańskiej położonego, gdzie w każdym dniu od godziny 8 z rana do 12 w południe, od 3 do 8ej wieczorem budowę ich i gatunek obejrzeć może.

W d. 7/19 Czerwca r. b. o godz: 4tej z połud:, sprzedaną zostanie przez publiczną Sądową Licytacją w Tryb: Cyw: Gub: Maz: w Wydz: Iszym posiedzenia w Warsza: pod Nrem 549 maiącym, odbyć się mianą, NIERUCHOMOŚĆ w Warsz: pod Nrem 357 w Rynku Nowego-Miasta położona, pod korzystnemi warunkami, które tak w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: Igo, iako i u Jana Żaleskiego Mecenasa w Warszawie pod Nrem 587 przy ulicy Długiej mieszkaiącego, iako tę sprzedaż popieraiącego, przejrzane być mogą. Licytacja zacznie się od summy złp. 14,182 gr. 20 2/3.

PLASTER WYGUBIAIĄCY ODCISKI. Niżej podpisana przybywszy z Berlina, rekomenduie się Szano: Publiczności z nowo wynalezionym i aprobowanym plastrem, służącym przeciw odciskom, którego skutków nie tylko w wielu miejscach za granicą, ale i przez kilka tuteyszych osób tak dalece doświadczono, że zadowolnił zupełne ich ukontentowanie. Osoby któreby sobie życzyły pozbyć te dolegliwości, raczą się zgłosić w domu Zaiezdnym Pani Gerlach na Krakow: Przedm:, Nro 414, a przy regularnem użyciu tegoż plastru, odciski wkrótce i nieochybnie zginą. *K. Zawisza.*



Ktoby sobie życzył ulokować tylko na 3, a najdalej na 5 miesięcy summę od 5 do 10ciu tysięcy zł. i przyjąć w zastaw dowody urzędowe hypoteczne w tym terminie niezawodnie wypłacalne; raczy zgłosić się do Kancellarji Reienta Noskowskiego, dla bliższego poinformowania się i przekonania.

Gdy TOWARY w Sklepie pod Nr 459, w domu Wgo Nejbaura przy ulicy Senatorskiej znajduiące się, przez publiczną licytacją sprzedane być maią; zatem zawiadamia się Szanow: Publiczność, iż sprzedaż tychże towarów, a mianowicie Win reńskich, węgierskich i innych, oraz sprzęty sklepowe, iako to: Rygały, Stół etc., odbywa się codzień od godz: 9tej z rana do 1szej, i od 3ciej do 7mej po połud:, i kontynuowaną będzie do zupełnej wyprzedaży.



Dnia 2 b. m. przybłąkał się WYŻEŁ duży; właściciel onego za udowodnieniem odebrać może za zwrotem kosztów. Dowiedzieć się może u Murgrabiego domu Nr 482 przy ulicy Miodowej.

Z Kantoru Zleceń Nr 473 Lit: C.

Na popasie w Wiązowny, skradziono między innemi rzeczami KSIĄŻKĘ legitymacyjną, Czeladniczą LERBRYF i METRYKĘ należące do Alexandra Niemyskiego; ktoby rzeczone Akty postrzegł, albo wyrzucone znalazł, raczy donieść do Kantoru Zleceń, za przyzwoitą nagrodą.

Pewna osoba, która ma zamiar udania się do St. PETERSBURGA, szuka TOWARZYSZA PODRÓŻY na wspólny koszt. Wiadomość w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 31 stancji, lub u Szwajcara.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 41 raz *Adwokat*. Iszy raz Kome: *Cień kochanka*. 5ty raz *Na zdrowie*.

Dziś Widowisko sztuc: Jezdzców w Amfiteatrze Hecy.

Na placu Nalewek codzień, wyuczone Konie i Zaiące.

Dziś od godzi: 7 wieczorem w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szambelana Nowakowskiego obok Hotelu Polskiego, Panny *Szyfner* śpiewać i grać będą na arfach.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Pekeflejsz na gorąco z chrzan:, Kaczka, Mostek cielę:, Polędwica z serdel: z roż:, Potrawa z pulard z sos: rako:, Kotlety z szpina:, Raki, Kurczęta, etc.